

Partia Erdogana straciła większość w parlamencie

8 czerwca 2015

Rządzącą w Turcji Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) zwyciężyła w niedzielnych wyborach parlamentarnych, ale po raz pierwszy od 13 lat utraciła większość absolutną i nie będzie mogła rządzić samodzielnie – ogłoszono po zliczeniu ok. 98 proc. głosów. Według państwowej telewizji TRT AKP otrzymała 41 proc. głosów, co oznacza, że dostanie 259 mandatów i utraci większość absolutną, wynoszącą 276 mandatów w 550-miejscowym parlamencie.

Jak podkreślają komentatorzy, to cios dla prezydenta Recepta Tayyipa Erdogana, który liczył na to, że dzięki wysokiemu wynikowi partii, którą prowadził do zwycięstwa w poprzednich wyborach, będzie mógł zwiększyć swoje uprawnienia, wprowadzając system prezydencki w stylu amerykańskim.

Na drugim miejscu z wynikiem ok. 25 proc. (co przełoży się na 131 miejsc w parlamencie), znalazła się Partia Ludowo-Republikańska (CHP), zrzeszająca świeckich wyborców o przekonaniach socjaldemokratycznych. Trzecia była ultraprawicowa Nacjonalistyczna Partia Działania (MHP) z ok. 16,5 proc. głosów (82 miejsca).

Według najnowszych wyników opozycyjna prokurdyjska Ludowa Partia Demokratyczna (HDP) zdobyła 12,5 proc. głosów, przekraczając 10-procentowy próg wyborczy i do parlamentu wprowadzi 78 deputowanych.

Wysoki rangą przedstawiciel HDP Sirri Sureyya Onder oświadczył, że jego ugrupowanie nie będzie świętować tego przełomu, by nie prowokować przeciwników. Mimo to Onder skrytykował partię rządzącą. To zwycięstwo demokracji nad warcholstwem, wolności nad opresją, skromności nad zarozumiałstwem, pokoju nad wojną – oświadczył. HDP uzyskała

dobry wynik na południowym wschodzie kraju, co sugeruje, że religijni Kurdowie odsunęli się od AKP i zagłosowali na lewicowe ugrupowanie – napisała agencja AP.

AKP straciła też poparcie w prowincjach Sanliurfa i Gaziantep, gdzie przebywa obecnie wiele uchodźców z Syrii.

Rządząca partia, na której czele do ubiegłego roku stał Erdogan, miała nadzieję na uzyskanie większości 2/3 w parlamencie (367 mandatów), co pozwoliłoby jej samodzielnie, w ramach reformy konstytucyjnej, wprowadzić w kraju system rządów prezydenckich. Większości 330 głosów potrzebowałaby, żeby propozycję tę poddać pod głosowanie w ogólnokrajowym referendum. W poprzednich wyborach w 2011 r. AKP zdobyła 49,8 proc.

Według wysokiego rangą przedstawiciela CHP w niedzielnych wyborach obywatele odrzucili plany Erdogana, by zwiększyć jego uprawnienia. „Wyborcy jasno powiedzieli „nie” systemowi prezydenckiemu” – ocenił szef CHP w Stambule Murat Karayalcin.

Jak podała AP, do głosowania doszło w napiętej atmosferze, po piątkowej eksplozji na wiecu przedwyborczym HDP, w której zginęły dwie osoby, a ponad 100 zostało rannych.

Podczas niedzielnych wyborów doszło do przepychanek między zwolennikami rywalizujących ze sobą partii. W zamieszkach w prowincji Sanliurfa rannych zostało 15 osób.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl